
V
B J
C



PRZEKONANIE

Jaśnie Wielmożnego Jmć Pana

JOZEFA KULWIECA

SĘDZIEGO ZIEM: i POSŁA Pttu OSZMIAN:

w Czaſie przychodzącey Materyi o danie Deputacyi do oſtatecznego udecydowania.

Zwołany na ratunek Oyczyzny Narod, powierzył nam w prawidłach Inſtrukcyow ſwe czucie, polecił nam Nayjaśnieyſzy Krolu, albo przyiąć świadectwo oſtatniey zguby, albo do podźwignienia nieſzczęśliwey Oyczyzny prędkie obmyślać środki.

Nieraz to pierwſzy Narod naſz w mdleiącey widziemy poſtaci, nie raz to pierwſzy pod jarzmem nieſzczęść, ſmutku, i nieſławy ſtękamy.

Polak im srożſzym był tkniony upadku widokiem tym wſpanialſzego do ratunku nabywał zawſze ſerca.

Jeżeli dziſieyſza rzeczy poſtać uymuie nam zupełnego powſtania nadzieię, jeżeli Kray naſz do cierpienia tylko i niedoli przeznaczonym został, przynaymniey wewnątrz nas ſamych, łączmy do wzaiemnych zaufań, do wzaiemney zgody ſentymenta naſze.

Bliſki mamy do tego środek, oto wſpólne porozumienia ſię ułatwić trudność, i materyi dziſieyſzey, i materyi naſtępnych zupełnie powinno.

Wyznaczać do Mocarſtw nam przyiaźnych Poſłow, jeſt to prawda, albo trudney i nie podobney, albo nie prędkiey barzo oczekiwać ſatysfakcyi, ależ i to jeſt prawda, że dać Delegacyą, jeſt to dać moc i Plenipotencyą, jakowąbądźkolwiek Delegowanym; a możemyż to dziś ſobie przywłaſzczać, co nam dozwolonym nie jeſt? możemyż to ſtanowić, na co mocy nie mamy? Daymy uwagę, że nawet ważność ſama Delegacyi takowey, jakażby być mogła, gdyby przez nieumocowanych ſtanowioną zoſtała?

Nayjaśnieyſzy Krolu! jeſteśmy reprezentantami naſzych Wſpół-Braci, jeſteśmy tłumaczami tylko ſerca i woli Narodu, ale jego to dziełem, jego to być powinno myślą i obiektem, czy Delegacyi choćby z ograniczoną mocą i zoſtawieniem ſobie decydowania żądać, czy na wyſłanie udzielnych Poſłow godzić ſię.

Złożmy przeto Inſtrukcye naſze u JWW. Miniſtrow Pieczęci Oboyga Narodow, tam poznana i wyciągnięta, tym czasem, nim dziſieyſza materya koniec ſwóy wezmie, ogulna Narodu wola, w krótkim brzmieniu przenieſiona w Proiekt, każdemu z nas pożądaną przynieſie ſłodycz, gdy odnieſiemy Wſpół-Braciom naſzym pomyślnego powierzenia i ufności, a troſkliwości dzieſieyſzey owoce.

Nie będziemy na ten czas, albo przynaymniey mniey będziemy przed Bracią, przed Powſzechnością ſądzeni, gdy nic nie opuścim, co nas w oczach świata ſprawiedliwemi, co nas rozważaiącemi uczynić może.

Wſzakże zważmy Prześwietne Zgromadzone Seymuiące *Stany*, że prócz oto dziś do rozwiązania przychodzących Proiektow, mamy jeſzcze dezyderyow nam powierzonych aż nadto.

Krótki jeſt zamiar Seymu, krótki czas jego. Nie będziem mogli Przezacny Stanie Rycerſki wſzyscy Activé poparć danych nam Inſtrukcyow naſzych, a jeſteśmy powinni.

Jle w tey Izbie Kollegow liczyć mam honor, tyle zapewnie uformowanych widziałbym żądań i Proiektow.

Czyżbyśmy w ów czas wzaiemnych nie doświadczyli, równie jak dzisiay utrudzeń, czyżbyśmy czasu tak szanownego na samych tylko niestrawili sprzeczkach, czyżbyśmy naostatek okryci niesławą, nie ściągneli na nas od Wspòł-Braci naszych żalu i wyrzuceń?

Ułożone przez JWW. Ministrow Pieczęci Proiekta, a ułożone stosownie do Instrukcyow naszych, przyniosą powszechny dla każdego Woiewòdztwa, Ziemi i Powiatu szczególnego ich żądania skutek, a ku udecydowaniu dzisieyszey materyi, pokażą nam drogę.

Przyszła chwila Nayjaśnieyszy Królu, w śrzod ktòrey stoiąc Narod, winien jest jak nayprędszе poprawy losu własnego obmyślać sposoby, winien jest rychło i skutecznie zamiarow swoich dokonywać dzieło, ależ winien, z naywiększą we wszystkim, ile w teraznieyszych zdarzeniach rozwagą i ostrożnością czynić.

Nie bierzmy dawnych za przykład nam czasow, pomniymy, że rownie zwłoka czynnościow Seymu, jak i nierostropne postępowania jedynym częstokroć bywaią do upadku śrzodkiem.

Pilnuymyż Stanie Rycerski obowiązkow naszych, nie bądźmy ufności i zlecenia Braci naszych zdraycami.

Losy ich pomyślnościow, i przeciwne ich skutki nam są oddane, My to Nayjaśnieysze Stany będziemy winni Bogu, Braci naszym, Powszechności, sumnieniu, i całey nawet Europie prac naszych Seymu dzisieyszego rachunek.

Złożmyż więc Instrukcye nasze u JWW. Ministrow Pieczęci, tam obaczym wolę, chęć, i polecone nam rozkazy Narodu, inaczey czyż to podobno będzie, aby każdy z nas JWW. Kolledzy miał dosyć czasu do podania stosownego Instrukcyi swoiey Proiektu, pierwszeństwo same decydowania, więceyby przynioslo sprzeczki, niżli dogodnego każdemu z nas zamiaru.

Nie zostaie nam, jak prosić Ciebie JWielm: Marszałku Seymowy, abyś do tych trudow, ktòre dla Dobra Kraiu, dla miłości swobod Polaka, dla uszczęśliwienia Wspòł-Braci Twoich, i chętnie, i pracowicie podeymować raczysz, przyiął jeszcze uproszenie Imieniem Izby JWW. Ministrow Pieczęci Oboyga Narodow, aby jedenże z Tobą maiący zamiar poprawy losu Oyczyzny, nie odbiegli właściwey i Urzędowi i Cnocie ich fatygi.

Ten Proiekt, ktòry podaię, i o ktòrego przeczytanie (nie kończąc Głosu moiego) upraszam, znaydzie w uwadze Nayjaśnieyszych Stanow sprawiedliwe poparcie. * *Czyta się Proiekt.*

Chcieć na to nie przestać (śmiało powiem) jest to chyba chcieć, aby Seym dzisieyszy mało był czynnym, i to tylko czynnym, co do zguby Narodu, jest to chcieć wspólney zgody, i porozumienia się zostać nieprzyiacielem, jest to chcieć, aby Instrukcye nasze żadnego nie miały skutku.

Widzę wszystkich w Tey Prawodawstwa Swiątyni o Dobro, o szczęśliwość, o los Oyczyzny gorliwych Mężow, spodziewać się winienem, że śrzodka do wzaiemnego sobie dogodzenia chybić nie zechcemy.

Złożmy powtarzam Kolledzy Dobrodzieie u JWW. Ministrow Pieczęci Instrukcye nasze.

Narodzie! upływa czas, momenta tak drogie, tak kosztowne nikną. Narodzie oto klęski, oto nieszczęścia do wyższego coraz pamiętay, że wzmagaią się wzrostu.

Z mieysca mego przy podanym Proiekcie stoię, i o przystąpienie do decyzyi, końcem zabieżenia nayprędszego teraznieyszey Narodu niedoli, dopraszam się.




Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

